

**Wszyscy zawodnicy Aston Villi wierzą w Big Four. Tym razem na ten temat wypowiedział się Emile Heskey, który jest zdania, iż "The Villans" mogą zakończyć sezon w pierwszej czwórce.**

Heskey towarzyszył w ostatnim meczu ligowym na Craven Cottage Gabrielowi Agbonlahorowi, który swoimi dwoma trafieniami zakończył złą passę Villi, która trwała od końca starego roku.

Teraz piłkarze Martina O'Neill'a chcą wygrywać spotkania i nie gubić w łatwy sposób punktów, dzięki czemu zajmą miejsce w tabeli, dające grę w Lidze Mistrzów.

*"Musimy trzymać nogę na pedale gazu. Nie możemy cofać się ani poddawać. Mamy do siebie spore zaufanie, a wzrosło ono po ostatnim zwycięstwie z Fulham Londyn. Zmierzamy w dobrym kierunku. Jeśli chodzi o mnie, gdy będę często grał, wtedy pokażę, na co mnie stać" - powiedział Emile Heskey.*

Autor: Cisse